

1. Ojcze w niebiesiech, je - śli to być mo - że, lecz gdy Twa wo - la
nie-chaj ten kie-lich minie dziecię Two - je, Niech jak mój Zbaw - ca

in - na, Mocny Bo - że, spraw, niechaj męs - twem ser - ce me u - zbro - ję.
niegdyś tam, w Ogrój - cu, Bo - gu za - u - fam, łaskawemu Oj - cu.

1. Ojcze w niebiesiech, jeśli to być może,
niechaj ten kielich minie dziecię Twoje,
lecz gdy Twa wola inna, Mocny Boże,
spraw, niechaj męstwem serce me uzbroję.
Niech jak mój Zbawca niegdyś tam, w Ogrójcu,
Bogu zaufam, łaskawemu Ojcu.
2. Dziej się Twa wola, chociaż Twoja droga
jest czasem trudna, by nią kroczyć, Panie,
lecz kiedy sercem szarpie ból i trwoga,
niech mi u boku wierny Zbawca stanie.
Jak On po walce niegdyś w Getsemane,
niech pokrzepiony od modłów powstanę.
3. Dziej się Twa wola! Wierzę niewzruszenie,
żeś Bogiem prawdy, żeś miłości Bogiem,
że nie nad siły ześlesz doświadczenie,
serce uciszysz w smutku, w bólu srogim.
Jak memu Zbawcy wśród śmiertelnej trwogi,
tak duszy mojej wrócisz pokój błogi.
4. Dziej się Twa wola! Ugnij moje serce,
niechaj radośnie Tobie się ukorzy.
O, jakże często w męce i rozterce
swojej szukało drogi zamiast Bożej!
Jak memu Zbawcy wpośród ciemnej nocy,
przybądź mi, Ojcze, przybądź ku pomocy.